

Sygn. akt II Ca 1641/13

POSTANOWIENIE

Dnia 3 kwietnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: **SSO Magdalena Bajor-Nadolska (spr.)**

Sędziowie: **SSO Ewa Piątkowska-Bidas**

SSO Małgorzata Klesyk

Protokolant: protokolant sądowy Iwona Cierpikowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 3 kwietnia 2014 r. sprawy

z wniosku J. B.

z udziałem K. B., T. B., M. B., B. W.

i H. D.

o dział spadku po S. B.

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Rejonowego w Busku - Zdroju

z dnia 5 sierpnia 2013 r., sygn. akt V Ns 41/13

postanawia: uchylić zaskarżone postanowienie (punkt III) i sprawę w tym zakresie przekazać do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Busku – Zdroju, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

II Ca 1641/13

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 5 sierpnia 2013 roku Sąd Rejonowy w Busku-Zdroju ustalił, że w skład spadku po S. B. wchodziły położone w G. działki oznaczone numerami (...), mające założoną księgę wieczystą (...) oraz dokonał działu spadku w ten sposób, że przyznał wnioskodawcy J. B. wymienione działki oraz działkę (...) o powierzchni 0,522 ha. Tytułem spłaty zasądził od wnioskodawcy na rzecz K. B. 40919 złotych płatną w dwóch ratach, pierwsza do 31 grudnia 2013 roku, druga do 30 czerwca 2014 roku.

Sąd Rejonowy ustalił stan faktyczny z którego wynika, że spadek po S. B. zmarłym 9 czerwca 1980 roku nabyła jego żona S. B. w 1/4 części oraz dzieci po 3/20 części, natomiast wchodzące w skład spadku gospodarstwo rolne żona S. B. oraz synowie J. B. i T. B. po 1/3 części. W skład spadku wchodziły nieruchomości położone w G. oznaczone numerami (...) (1,08ha), (...) (0,23ha), (...) (0,69ha), (...) (0,64ha), (...) (2,40ha) zabudowane budynkiem mieszkalnym i gospodarczymi. Aktem notarialnym a 12 grudnia 2007 roku T. B. przekazał swój udział w spadku po ojcu na rzecz syna K. B., a umową przekazania gospodarstwa rolnego z 27 lipca 1981 roku S. B. przekazała swój udział w gospodarstwie na rzecz syna J. B.. Sąd Rejonowy uznał, że w skład spadku wchodziły jedynie nieruchomości, natomiast nie wchodziły ruchomości, z uwagi na ich znikomą wartość, która uczestnicy określili na 1 zł. Wartość spadku Sąd Rejonowy ustalił na

podstawie opinii biegłego na 245 514 złotych. Według Sądu Rejonowego wnioskodawca i uczestnicy wskazali zgodną propozycję podziału, która spełnia wymogi art. 211 k.c.

Apelację od tego postanowienia wywiódł wnioskodawca, który zarzucił naruszenie: 1) art. 227 k.p.c. przez nieustosunkowanie się do wszystkich wniosków dowodowych J. B., 2) art. 210 §3 k.p.c. przez dokonanie własnej interpretacji stanowisk stron odmiennej od stanowisk rzeczywistych, 3) art. 233§2 k.p.c. przez odmowę wiarygodności świadków, 4) art.328§2 k.p.c. przez niezwarcie w uzasadnieniu powodów nieuwzględnienia zeznań świadków. Skarżący wniósł o zmianę punktu III. przez zmianę wysokości spłaty należnej dla uczestnika ewentualnie o uchylenie punktu III. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu skarżący podniósł, iż Sąd Rejonowy nie uwzględnił faktu postawienia przez wnioskodawcę z własnych środków budynku mieszkalnego, co wynikało z opinii biegłego, nie uwzględnił też dokonanych darowizn.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja wnioskodawcy jest zasadna o ile prowadzi do uchylenia zaskarżonego postanowienia (punktu III.).

Wnioskodawca w swojej apelacji zarzucił jedynie naruszenie przepisów prawa procesowego, dotyczących postępowania dowodowego oraz przepisu art.328§2 k.p.c. Nie zakwestionował on przyznania mu gospodarstwa rolnego, a jedynie wysokość spłaty, która jego zdaniem została zawyżona z uwagi na nieuwzględnienie faktu wybudowania budynku mieszkalnego we własnym zakresie oraz nierozliczenia darowizny. Skarżący wniósł o obniżenie spłaty, nie wskazując przy tym do jakiej wysokości. Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik wnioskodawcy zarzucił nierozpoznanie istoty sprawy, także z uwagi na nierozliczenie darowizny dokonanej na rzecz T. B..

Wnioskodawca w swoim wniosku domagał się dokonania działu spadku (zgodnego) po ojcu, wskazując, iż w skład spadku wchodzi działki rolne. Z okoliczności sprawy wynika, że stanowiły one gospodarstwo rolne. Wskazywane przez uczestników rzeczy ruchome w postaci ciągnika, narzędzi rolniczych czy inwentarza żywego należą do gospodarstwa rolnego stosownie do ustawowej definicji z art. 55³ k.c. Przedmiotem działu było zatem tylko gospodarstwo rolne.

Dział spadku obejmujący gospodarstwo rolne dokonywany jest między osobami, które to gospodarstwo dziedziczą. W przedmiotowym przypadku gospodarstwo rolne po S. B. odziedziczyła jego żona S. B. oraz synowie J. B. i T. B. po 1/3 części. Jak wynika z dołączonego do wniosku dokumentu w postaci odpisu umowy z 1981 roku, S. B. umową przekazania gospodarstwa rolnego zbyła swój udział w wysokości $\frac{3}{4}$ w należącym do niej gospodarstwie rolnym na rzecz następcy w osobie J. B.. W umowie tej wymieniony jest także udział w działce (...) położonej w S.. Spadkobierca T. B. darował notarialnie swojemu synowi K. swój udział w wysokości 1/6 jaki miał w spadku, obejmującym nieruchomości ujawnione w księdze wieczystej KW (...) (działki (...)).

W rezultacie współwłaścicielami spadkowego gospodarstwa stali się J. B. i K. B. w udziałach 5/6 i 1/6. W takich udziałach są oni aktualnie ujawnieni w księdze wieczystej jako współwłaściciele (odpis z KW k.6).

Wnioskodawca na rozprawie podnosił, że T. B. otrzymał od rodziców darowiznę w postaci dwóch mórg pola oraz pieniędzy na konia. Wnioskodawca był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, który jednak nie złożył żadnego oświadczenia w przedmiocie, czy domaga się zaliczenia wskazanej darowizny na poczet schedy spadkowej. Sąd Rejonowy kwestię tę zignorował choć miała ona istotne znaczenie dla dalszego przebiegu postępowania o dział spadku. Wprawdzie sąd nie ma obowiązku ustalania z urzędu okoliczności związanych z zaliczaniem darowizny, jednak wobec twierdzeń wnioskodawcy i braku inicjatywy ze strony pełnomocnika wnioskodawcy, Sąd Rejonowy powinien był podjąć odpowiednie czynności procesowe dla ustalenia przesłanek z art. 1039 k.c. Zgodnie z tym przepisem w razie dziedziczenia ustawowego, gdy dział spadku następuje między zstępnymi albo zstępnymi i małżonkiem, spadkobiercy są zobowiązani do zaliczenia na schedę spadkową otrzymanych darowizn, chyba, że z oświadczenia spadkodawcy lub

z okoliczności wynika, że darowizna została dokonana ze zwolnieniem z obowiązku zaliczania. Wnioskodawca reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika nie dowodził wysokości dokonanej darowizny, a skoro mimo

jego twierdzeń, fakt ten nie był przedmiotem postępowania dowodowego, uczestnik T. B. nie czuł się zobowiązany do wykazywania zwolnienia darowizny z obowiązku zaliczania na schedę spadkową. Kwestia ta w ogóle nie została rozpoznana.

Fakt powoływania się przez wnioskodawcę na darowiznę dokonaną na rzecz T. B., jak już wyżej wspomniano, miał istotne znaczenie dla dalszego toku postępowania dowodowego. Sąd Rejonowy ustalił, że spadkobierczyni S. B. zbyła swój udział na rzecz wnioskodawcy a uczestnik T. B. zbył swój udział na rzecz syna, uczestnika K. B.. Uczestnik ten był również reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika. Nikt nie kwestionował dokonanych czynności prawnych, jednakże stanowisko wnioskodawcy nie może być uznane za jednoznaczne wobec zgłoszenia przez niego darowizny dokonanej na rzecz innego spadkobiercy. Istotne w tym aspekcie jest ustalenie czy doszło do rozporządzenia udziałem spadkowym czy udziałem w przedmiocie należącym do spadku. Sąd Rejonowy nie dokonał oceny dowodów w postaci przedstawionych umów ani nie odebrał odpowiednich oświadczeń od uczestników.

Rozporządzenie udziałem w spadku nie podlega ograniczeniu (art. 1051 k.c.). Na mocy takiej umowy następuje sukcesja generalna nabywcy w prawa i obowiązki spadkobiercy. Nabywca może być także osoba spoza kręgu spadkobierców. Zgodnie z art. 1070¹ k.c. w zw. z art. 166§1 k.c. jeżeli następuje zbycie udziału w spadku obejmującym gospodarstwo rolne, pozostałym spadkobiercom przysługuje prawo pierwokupu jeżeli prowadzą gospodarstwo na gruncie wspólnym, co nie dotyczy wypadku gdy nabywcą jest osoba, która dziedziczyłaby gospodarstwo sprzedawcy. Taką osobą jest K. B.

w stosunku do zbywcy T. B.. ***O ile nastąpiło zbycie udziału w spadku na rzecz tego uczestnika objęte wnioskiem gospodarstwo rolne stanowiłoby przedmiot współwłasności J. B. i K. B., a zatem wnioskodawca domagając się przyznania go na swoją rzecz powinien był złożyć wniosek o zniesienie współwłasności.***

Inaczej przedstawia się sytuacja w przypadku zbycia udziału w przedmiocie należącym do spadku (art. 1036k.c). Spadkobierca może za zgodą pozostałych spadkobierców rozporządzić udziałem w przedmiocie należącym do spadku. W braku zgody któregośkolwiek z pozostałych spadkobierców rozporządzenie jest bezskuteczne o tyle o ile naruszałoby uprawnienia przysługujące temu spadkobiercy na podstawie przepisów o dziale spadku. Zbycie udziału w przedmiocie należącym do spadku może naruszać uprawnienia spadkobiercy, który domaga się zapieczętowania na schedę spadkową darowizny dokonanej na rzecz innego spadkobiercy. Dlatego też koniecznym było dokonanie oceny charakteru umów. O ile w przypadku przekazania udziału przez S. B. na rzecz wnioskodawcy, w ramach przekazania gospodarstwa rolnego następcy, doszło do zbycia udziału w spadku, to sprawa nie jest już tak jednoznaczna w przypadku darowizny dokonanej na rzecz K. B.. Dlatego też Sąd Rejonowy rozpoznając sprawę ponownie dokona analizy dowodów, w szczególności z dokumentu w postaci umowy darowizny z 12 grudnia 2012 roku na rzecz K. B. i ustali czy nabył on na jej podstawie udział w spadku czy w przedmiocie należącym do spadku. O ile Sąd Rejonowy uzna, że nastąpiło rozporządzenie udziałem należącym do spadku to dokona oceny skuteczności tego zbycia w stosunku do T. B., stosownie do treści art. 1036 zd. 2 k.c.

Wskazać przy tej okazji należy, że ***samo rozporządzenie udziałem w przedmiocie należącym do spadku pozostaje ważne i wywołuje skutki prawne pomiędzy stronami czynności oraz osobami trzecimi, z wyjątkiem współspadkobierców.*** Brak zgody rodzi tylko skutek w postaci bezskuteczności rozporządzenia udziałem w stosunku do współspadkobierców, którzy zgody nie wyrazili. Uznanie bezskuteczności rozporządzenia ma istotny wpływ na sytuację nabywcy. W dziale spadku, w sytuacji przyznania całego spadku jednemu ze spadkobierców nabywca może domagać się spłaty. Gdyby jednak okazało się, że spadkobierca, który rozporządził udziałem, nic ze spadku nie otrzyma

z uwagi na zaliczenie darowizny na poczet schedy spadkowej, nabywca nie będzie mógł otrzymać spłaty.

W orzecznictwie i doktrynie dominuje jednak pogląd, że w przypadku zbycia udziału w przedmiocie należącym do spadku jakim jest nieruchomości, sytuacja nabywcy jest uzależniona od tego czy zbywca był ujawniony w księdze wieczystej jako współwłaściciel udziału. Przyjmuje się, że ***od chwili dokonania wpisu współspadkobierców w księdze wieczystej, jako współwłaściciele w częściach ułamkowych, spadkobierca może swobodnie rozporządzać swoim udziałem w przedmiocie współwłasności, a zniesienie tej współwłasności***

odbywać się powinno na podstawie przepisów ogólnych. Współwłaściciel może swobodnie rozporządzać swoim udziałem, jest bowiem osobą uprawnioną według treści księgi wieczystej. Skoro w księdze wieczystej spadkobiercy zostają ujawnieni jako współwłaściciele w określonych udziałach to każdy spadkobierca może rozporządzać swoim udziałem jako osoba uprawniona według treści księgi wieczystej. Do rozporządzenia udziałem miałyby zatem zastosowanie przepisy o współwłasności

w części ułamkowej. Sąd Okręgowy rozpoznający niniejszą sprawę podziela ten pogląd.

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy należałoby zatem ustalić, czy zbywca udziału T. B. był ujawniony w księdze wieczystej jako współwłaściciel nieruchomości w 1/6 części. Jeżeli tak, to zbycie przez niego udziału w nieruchomości objętej księgą wieczystą (...) należałoby uznać za skuteczne wobec współspadkobierców. Pomiędzy wnioskodawcą a uczestnikiem K. B. należałoby zatem dokonać zniesienia współwłasności, o ile taki wniosek zostanie zgłoszony przez wnioskodawcę.

Z dotychczasowego przebiegu postępowania wynika, że S. B. zbyła swój udział spadku oraz swój udział w majątku wspólnym na rzecz J. B., który przejął gospodarstwo nie tylko w zakresie nieruchomości ale i w zakresie całego inwentarza. Miało to miejsce w 1981 roku. Ze złożonych w sprawie wyjaśnień nie wynika aby T. B. przejął jakiegokolwiek składniki ruchome. Przypomnieć przy tym należy, że w przypadku gospodarstwa rolnego zbycie udziału z pominięciem narzędzi, maszyn czy inwentarza jest skuteczne, co wynika z definicji prawnej gospodarstwa rolnego (art. 55³k.c.) i braku przepisu analogicznego do art. 55² k.c. dotyczącego czynności prawnej obejmującej przedsiębiorstwo.

Składając wniosek o dział spadku, należy wskazać nieruchomości i dowody własności (art.680k.p.c.). Sąd spadku z urzędu ustala skład i wartość spadku (art.684 k.p.c.).

Sąd Rejonowy, który prowadził niniejszą sprawę jako sprawę o dział spadku, miał obowiązek ustalić skład tego spadku na podstawie twierdzeń uczestników postępowania

i przeprowadzonych dowodów. Sąd Rejonowy przeprowadził dowód z akt sprawy I Ns 19/06 tegoż Sądu, zakończonej postanowieniem z dnia 22 czerwca 2006 roku, z którego wynika, że małżonkowie S.i S. B.stali się z dniem 4 listopada 1971 roku z mocy prawa współwłaścicielami na zasadach małżeńskiej wspólności ustawowej działki (...)

o pow. 0,0500ha położonej w S., (...)położonej w S., działki (...)położonej w M.. Uczestnicy postępowania H. D.i M. B.wskazywali, że gospodarstwo rodziców miało powierzchnię około 7 ha, a zatem większą od nieruchomości objętej wnioskiem. Sąd Rejonowy nie odniósł się w ogóle do faktu ewentualnej przynależności tych nieruchomości do spadku. Z przesłuchanego w charakterze świadka S. B.wynika, że J. B.sprzedał w 2009 roku dwie morgi pola (k.87). Również uczestnik T. B.wyjaśnił, że po ojcu pozostały działki w D.i K.(k.88). Z zeznań świadka A. B.wynika, że kupił od J. B.działkę w M.i w D.za co zapłacił J.i T. B.(k.112).

Na rozprawie apelacyjnej wnioskodawca wyjaśnił, że przedmiotem zbycia były działki położone w M. i S.. Pozostało zatem do wyjaśnienia czy w skład spadku wchodziła działka (...) i czyją własnością pozostaje obecnie.

Sąd Rejonowy nie odniósł się do przeprowadzonych w sprawie dowodów. Nie ustalił jaki był skład spadku w dacie jego otwarcia, czyli w 1980 roku. Wskazał w postanowieniu skład spadku po S. B., nie podając następnie w pisemnych motywach, na jakich dowodach się oparł. Uzasadnienie postanowienia- nie tylko w tym zakresie- nie spełnia wymogów art. 328§2 k.p.c.

Sąd Rejonowy nie wykonał nałożonego na mocy art. 684 k.p.c. obowiązku ustalenia składu spadku a także wartości spadku. Zlecenie opinii dla biegłego z zakresu szacowania nieruchomości jest wadliwe („wycena nieruchomości wchodzących w skład masy spadkowej”). Sąd Rejonowy chyba zapomniał, że dla ustalenia wartość spadku przyjmuje się jego stan z daty otwarcia spadku, a to w przedmiotowej sprawie miało miejsce w 1980 roku, kiedy to zmarł J. B.. Zlecenie opracowania opinii powinny poprzedzać ustalenia na okoliczność składu spadku i jego stanu istniejącego w 1980 roku i to powinno znaleźć odzwierciedlenie w zleceniu dla biegłego. Z twierdzeń uczestników wynika, że stan spadku przedstawiał się odmiennie w stosunku do stanu aktualnego. Wnioskodawca wskazywał na wybudowanie przez niego domu mieszkalnego. Co do wartości jego nakładu istniał między wnioskodawcą a uczestnikiem K. B. spór, ten ostatni bowiem twierdził, że materiały na budowę domu zgromadził S. B., a zatem miałyby one wchodzić

w skład spadku. Sąd Rejonowy wyliczył wysokość spłaty tak jak przy zniesieniu współwłasności, choć rozpoznał wniosek o dział spadku.

Dodać należy, że reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika wnioskodawca, nie wykazywał dowodami jaki był stan budynku w chwili otwarcia spadku. Brak jest jednoznacznych ustaleń do wskazania czy cały budynek został wybudowany nakładem wnioskodawcy, czy też dokonał on jedynie przebudowy, czy wykorzystał materiały ze starego budynku i w jakim zakresie. Co więcej, jego pełnomocnik oświadczył na rozprawie, że nie kwestionuje opinii biegłego, a wnioskodawca nie odniósł się do tego oświadczenia, choć z jego zeznań wynika, że w skład spadku nie wchodził istniejący dom, a dom wybudowany w 1922 roku.

Wobec przytoczonych wyżej okoliczności Sąd Okręgowy uznał, że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy jako sprawy o dział spadku. Nierozpoznanie istoty sprawy zachodzi w sytuacji gdy sąd nie orzekł merytorycznie o żądaniach stron, zaniechał zbadania materialnej podstawy zadania albo pominął merytoryczne zarzuty. Sąd Rejonowy przede wszystkim nie ustalił stanu spadku istniejącego w chwili jego otwarcia. Nie ustalił też jego wartości według stanu na datę otwarcia spadku, nie odniósł się do kwestii zbycia udziałów przez spadkobierców i do darowizny dokonanej na rzecz jednego z nich. Z uzasadnienia Sądu Rejonowego nie wynika, czy wskazane w postanowieniu (punkt I.) działki wyczerpują cały spadek. Spadkobiercy nabywają spadek z chwilą jego otwarcia (art.925 k.c.), czyli z chwilą śmierci spadkodawcy (art.924 k.c.). Spadek obejmuje ogół praw i obowiązków majątkowych zmarłego (art. 922§1k.c.). Z cytowanych przepisów wynika, że dzieląc spadek należy ustalić jaki był stan praw i obowiązków spadkodawcy w chwili jego śmierci. Oczywiście jest, że w przypadku zbycia po otwarciu spadku przedmiotów majątkowych nie podlegają one działowi ale ich równowartości podlegają rozliczeniu między spadkobiercami stosownie do udziałów.

Sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia. Apelujący zaskarżył jedynie orzeczenie o spłacie domagając się jej obniżenia. W uzasadnieniu powołał się na nieuwzględnienie faktu wybudowania przez niego budynku mieszkalnego już po śmierci ojca oraz nierozliczenie darowizn. Wartość spłaty jest integralnie związana z wartością spadku, której ustalenie spoczywa na sądzie dokonującym działu spadku. Z tej przyczyny Sąd Okręgowy uchylił zaskarżone postanowienie, czyli punkt III. postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 5 sierpnia 3013 roku.

Podkreślić należy, że wnioskodawca nie miał interesu w zaskarżeniu orzeczenia przyznającego mu nieruchomości objętą postępowaniem i księgą wieczystą (...). W tym zakresie orzeczenie stało się prawomocne. Uczestnik K. B. nie składał apelacji, a wnioskodawca nie zaskarżył ustalenia Sądu Rejonowego, że w skład spadku nie wchodziły rzeczy ruchome (Sąd Rejonowy miał na uwadze prawdopodobnie urządzenia i maszyny rolnicze). Także to ustalenie korzysta z powagi rzeczy osądzonej w odniesieniu do J. B. i K. B..

Rozpoznając sprawę ponownie Sąd Rejonowy ustali, czy w skład spadku wchodzi inne nieruchomości poza nieruchomościami objętymi księgą wieczystą (...). Jeżeli tak to ustali ich stan i wartość na datę otwarcia spadku. Zbadaniu podlegać będzie też okoliczność czy działka (...) objęta postanowieniem wydanym w sprawie INs19/06 stanowi wraz z nieruchomościami objętymi księgą wieczystą gospodarstwo rolne czy też jest to odrębna nieruchomość. W przypadku gospodarstwa rolnego dział spadku odbywa się na podstawie przepisów dotyczących takiego działu (art. 1058 k.c. i nast.). Sąd Rejonowy ustali ponownie wartość spadku według jego stanu istniejącego na chwilę otwarcia spadku,

z uwzględnieniem zatem stanu zabudowań na działce nr (...) istniejącego w tej dacie. Ponadto Sąd Rejonowy będzie miał na uwadze wskazane wcześniej zalecenia w zakresie oceny skuteczności zbycia udziału przez T. B.. W przypadku ustalenia skuteczności tego zbycia, przebieg postępowania będzie zależał od stanowiska wnioskodawcy. O ile doszłoby do zmodyfikowania wniosku, wartością nieruchomości objętej księgą wieczystą (...) będzie jej aktualna wartość rynkowa, uczestnicy natomiast mogą zgłaszać roszczenia objęte art. 618§1 k.p.c. Co do sposobu działu nie ulega wątpliwości, że ewentualnie ustalone nieruchomości lub nieruchomość powinien otrzymać wnioskodawca, co wynika z dotychczasowego stanowiska uczestników postępowania.

Niezależnie od zakresu zaskarżenia Sąd Okręgowy zauważa, że w punkcie II. postanowienia została wskazana **działka nr (...)**, która nie była wymieniona w punkcie I. jako wchodząca w skład spadku i nie była przedmiotem postępowania. Z wyjaśnień J. B. złożonych na rozprawie apelacyjnej wynika, że taka działka nie istnieje w ewidencji gruntów G.. Skoro zatem została ona objęta postanowieniem na skutek oczywistej omyłki, to omyłka ta powinna zostać sprostowana przez Sąd Rejonowy z urzędu.

Mając na uwadze przytoczone okoliczności Sąd Okręgowy uchylił zaskarżone postanowienie na podstawie art. 386§4 k.p.c. w zw. z art.13§2 k.p.c.

SSO M.Bajor - Nadolska SSO E.Piątkowska-Bidas SSO M.Klesyk